

Klient chce się dowiedzieć czym jest opieka naprzemienna. Jak została określona w przepisach polskiego prawa i jak sędownie wygląda procedura związana z jej wprowadzeniem. Pyta odnośnie swojej sytuacji w której nie zamieszkuje z matką 10 letniego dziecka. Natomiast zamieszkuje w tej samej miejscowości i bardzo często widuje i zamieszkuje z synem. Chciałby uniknąć płacenia alimentów.

W pierwszej kolejności przedstawiono klientowi fakt, iż instytucja opieki naprzemiennej nie jest wprost uregulowana w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W szczególności ustawodawca pomimo kilku nowelizacji ustawy z 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci nie dokonał nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i nie wprowadził pojęcia "opieki naprzemiennej", co z kolei zobowiązywałoby sąd rodzinny i opiekuńczy do rozstrzygnięcia o tzw. opiece naprzemiennej rodziców rozwiedzionych, będących w separacji czy pozostających w rozłączeniu.

Podkreślono, iż główną cechą opieki naprzemiennej jest to, że jest sprawowana w porównywalnych i powtarzających się okresach. wymaga powtarzalności i porównywalności okresów opieki każdego z rodziców. Kontakty rodzica z dzieckiem nie przesądzają o sprawowaniu opieki nad dzieckiem, ma on do nich także prawo przy ograniczonej władzy rodzicielskiej, a nawet w niektórych przypadkach, gdy władza rodzicielska mu nie przysługuje. Jak wynika z praktyki sprawowanie opieki naprzemiennej może mieć miejsce tylko w przypadku, gdy niepozostający w związku małżeńskim rodzice dziecka na tyle dobrze ze sobą współpracują, że w danym przypadku mogą dziecku tego rodzaju opiekę zapewnić. Jednocześnie jednak określenie kontaktów może określać intensywność tej opieki. Dlatego też duża liczba kontaktów rodzica o pełnej władzy rodzicielskiej nad dzieckiem, które nie znajduje się pod jego codzienną opieką winna być rozważana jako przejaw sprawowania opieki naprzemiennej.

W szczególności nie ma znaczenia określenie miejsca zamieszkania przy jednym z rodziców. Ustalenie miejsca pobytu dziecka jest konsekwencją normy zawartej w art. 28 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740), który stanowi, że można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania. Nawet zatem, gdyby dziecko przebywało z każdym z rodziców w równych częściach, to i tak, regulując jego relacje z rodzicami można ustalić jedynie jedno miejsce jego zamieszkania.

Należy tu mówić o porównywalności tych okresów, a nie ich identyczności, co w rzeczywistości byłoby trudne do osiągnięcia. Okresy opieki nie muszą być więc tożsame, porównywalność oznacza mniejszą intensywność niż tożsamość, czy równoważność bardziej niż tożsamość, natężenie cech bliskości jest mniejsze niż w przypadku tożsamości, z nawet równoważności, który to termin kryje w sobie większą dozę podobnych cech.

O tym zaś, że są to okresy porównywalne może świadczyć fakt, że koszty utrzymania zostały określone po połowie, a żaden z rodziców nie został zobowiązany do płacenia alimentów na dzieci.

Ze względu na trudności związane z aspektem psychologicznym sprawy, na prośbę klienta przekazano dane do najbliższej poradni psychologicznej z tzw. listy starosty.

Ponadto z uwagi na charakter sprawy przedstawiono instytucję mediacji oraz zasady rozstrzygania ew. sporów pozasądowych.

Zaproszono na dalsze porady w przypadku pytań lub problemów.